

Lipiec/Sierpień 2008  
ISSN 1508-49-30

WWW.PUSZCZYKOWO.INFO.PL

# Kurier<sup>nr 79</sup> Puszczykowski



Dział Łączności  
z Czytelnikami  
tel. 813 30 78  
tel. 813 33 37

DOSTARCZANY BEZPŁATNIE MIESZKAŃCOM MIASTA



*Mer F. Gatel, burmistrz M. Ornoch-Tabędzka  
i przewodniczący rady M. Błajecki  
podpisują dokument o dalszej współpracy miast*

# Wizyta Puszczykowlan w Bretanii-Chateaugiron 2008



Przemknęliśmy przez Paryż...



Prezentowaliśmy Polskę i Puszczykowo w Chateaugiron



Puszczykowska młodzież była wesoła i zadowolona



Z dumą prezentowaliśmy naszą flagę



Posadziliśmy drzewko przyjaźni



W Josselin przyjął nas Mer miasta



Tak nas witano w Chateaugiron



# Relacja z pobytu w Chateaugiron 7-18 lipca 2008

Bretania kojarzy się z morzem, wyprawami za ocean, legendami o królu Arturze oraz niesamowitym bogactwem architektury średniowiecznej. W tym roku po raz kolejny mieszkańcy Puszczykowa mieli okazję przekonać się o różnorodności krajobrazu Bretanii jak i o gościnności jej mieszkańców. Tradycyjnie co dwa lata członkowie Stowarzyszenia Puszczykowo-Chateaugiron odwiedzają zaprzyjaźnione miasto i co dwa lata goszczą mieszkańców Chateaugiron. W tym roku wyjazd miał charakter szczególny, gdyż obchodzona była dziesiąta rocznica podpisania porozumień o partnerstwie miast pomiędzy władzami Puszczykowa i Chateaugiron. Reprezentacją władz Puszczykowa w osobach Pani Burmistrz Miasta Puszczykowa Małgorzaty Ornoch-Tabędzkiej oraz Pana Przewodniczącego Rady Miasta Marka Błażeckiego spędziła w Bretanii tylko kilka dni, podczas których miały miejsce oficjalne uroczystości. Uczestnicy wymiany mieli możliwość cieszyć się Francją przez ponad tydzień.

Szczęśliwie limit pecha wykorzystaliśmy już na samym początku podróży. Wyjazd opóźnił się o osiem godzin z powodu stanu technicznego autobusu. Usterki zostały szybko naprawione i już po przeglądzie technicznym mogliśmy wyruszyć w stronę Bretanii. Po drodze zatrzymaliśmy się w Wersalu, skąd znaczna część grupy pojechała do centrum Paryża. Spacer od wieży Eiffla, przez Pola Marsowe, koło Pałacu Inwalidów na Pola Elizejskie był dla niektórych pierwszym spojrzeniem na stolicę Francji. W Wersalu, choć pałac był nieczynny, można było dokładnie zwiedzić park oraz znajdujące się w nim pałacyki.

Wieczorem udaliśmy się do Chateaugiron, gdzie czekali na nas gospodarze, u których mieliśmy spędzić kolejne 10 dni.

W trakcie pobytu w Bretanii odbyły się dwie debaty z udziałem zarówno Polaków jak i Francuzów biorących

udział w wymianie mieszkańców; pierwsza z nich poświęcona była kompetencji władz samorządowych, druga natomiast działalność stowarzyszeń na terenach Polski i Francji. Różnic było sporo a dyskusja ożywiona. Francja ma znacznie większe doświadczenie w zakresie działania samorządów, my chwaliliśmy się tym, co udało się osiągnąć w Polsce w tym zakresie przez ostatnich 18 lat. Również wiele dowiedzieliśmy się o stowarzyszeniach, które działają na terenie Chateaugiron, jak szeroko wachlarz możliwości mają jego mieszkańcy. Warto dodać, że statystyczny Francuz przynależał do co najmniej trzech stowarzyszeń! Polskie prezentacje zostały przygotowane przez Panią Gabrielę Ozorowską a przetłumaczone na język francuski przez Marysię Gólkę, za co im bardzo serdecznie dziękuję.

Tegoroczny program pobytu obejmował wszystkie atrakcje, z których słynie Bretania. Mieliśmy okazję zwiedzić zamki w Fugeres, Josselin, zobaczyć miasta otoczone średniowiecznymi murami jak Concarneau oraz korsarskie Saint Malo, przejść zatokę na Mont Saint Michel, posmakować tradycyjnych potraw jak naleśniki zwane crepes i galettes. Wielkim przeżyciem był również wyjazd do historycznego parku Puy du fou, gdzie mogliśmy podziwiać największy tego typu spektakl w Europie. Tysiące statystów, mnóstwo efektów świetlnych, pirotechnicznych, niesamowita muzyka wykorzystane aby opowiedzieć historię regionu Bretanii.

Dla młodzieży przygotowany był osobny program, bogatszy w atrakcje sportowe, podczas gdy dla dorosłych przewidziano więcej ciekawostek historycznych.

Każde z odwiedzonych przez nas miejsc ma swoją historię i zasługuje na oddzielną opowieść, dlatego w kolejnych miesiącach będziemy wspominać o historii i tradycjach Bretanii.

*Dorota Muth*

## Bretońska przygoda

Wszystko zaczęło się 6 lipca o godzinie 5:30 nad ranem przy puszczykowskim liceum. Usłyszawszy „Bon Voyage!”, już mieliśmy wsiąść do autobusu, kiedy niespodziewanie policjanci oznajmili nam, że nasz autokar nie jest zdolny do jazdy z powodu niewielkiej usterki hamulców. W tamtej chwili w głowach mieliśmy tylko jedną myśl – mogliśmy spać przynajmniej o godzinę dłużej! Zdecydowano, aby wszyscy udali się z powrotem do swoich domów, podróż zostaje przesunięta na czas bliżej nieokreślony. Tak więc, udaliśmy się do swoich domów, gdzie bacznie oczekiwaliśmy jakiegoś „Znaku”. I „Znak” pojawił się telefonicznie około godziny 13, że wyruszamy o 14. Tym razem już nikt nie życzył nam „Bon Voyage”. Ale udało się, sprawny autokar ruszył ulicą Dworcową w stronę Chateaugiron.

Pobyt we Francji rozpoczęliśmy 7 lipca od szybkiego zwiedzania Paryża. Niczym wichura 20-osobowa grupa z p. Dorotą Muth na czele biegła po ulicach Stolicy Mody i Kultury. Ostatecznie, zmęczeni, wylądowaliśmy na Champs Elysee z godziną wolnego czasu.

Do Chateaugiron dotarliśmy około północy, więc po gromkim „Bonsoir”, dwóch całusach w dwa policzki i oznajmieniu, jak nam na imię, poszliśmy spać. Nareszcie!

Ku radości wszystkich przyjezdnych, odwołano poranną debatę na temat, który był niezwykle wiącający i sympatyczny, albowiem mie-

liśmy dyskutować o roli stowarzyszeń oraz organizacji samorządowych w obu krajach, o prawnej podstawie ich działania, a także o możliwościach i nakazach,

jakie wyżej wymienione organizacje muszą przestrzegać.

Zebrawszy nowe siły, oddaliśmy się w pełni organizacji Francuzów, rozpoczęliśmy naszą przygodę z wymianą. I choć nie zawsze na czas, nie zawsze zrozumiała, nie zawsze zorganizowana, młodzież francuska zapewniła nam wspaniałą zabawę i naprawdę niezapomniane wspomnienia! Zwiedziliśmy Saint Malo – miasteczko położone nad wybrzeżem, dotarliśmy rowerami do Dinan, małej, portowej osady nad kanałem, odbyliśmy spacer w błocie po kostki do Mont Saint Michel, bawiliśmy się na koncercie francuskiego hip-hopu w Rennes, a nawet łążyliśmy po linach między drzewami i scigaliśmy się na trzyosobowych jakakach w siódemkę. Oczywiście, braliśmy także nie zawsze czynny udział w debatach, obchodziliśmy wspólnie z mieszkańcami Chateaugiron Święto Narodowe 14 lipca, a także 10-lecie partnerstwa miast Puszczykowo-Chateaugiron. Myślę, że strona francuska będzie nas pamiętać także „od strony parkietu”.

18 lipca autobus znów wyłonił się zza zakrętu, tylko tym razem nie przy liceum, a ostatni raz przy parkingu Hyper U w Chateaugiron – stałego miejsca zbiórki. Gromkie i dobrze zaakcentowane „Bon Voyage” styszeliliśmy jeszcze w autobusie, wjeżdżając na drogę, gdzie drogowszak pokazywał dalekie „Puszczykowo”.

*Adam Łuczak*

# Podziękowanie 1%

Wszystkim ofiarodawcom, którzy korzystając z ustawowej możliwości przekazali nam 1% swojego podatku dochodowego za rok 2007, wspierając tym samym statutową działalność Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa – organizację pożytku publicznego – **SERDECZNIE DZIĘKUJEMY!** W tym roku obowiązywały nowe zasady przekazywania 1% podatku: w składanych PIT-ach wskazywaliście Państwo wybraną przez siebie organizację, a obliczoną kwotę przekazywały dalej odpowiednie urzędy skarbowe. Okazało się, że mamy **DARCZYŃCÓW** nie tylko w Puszczykowie ale i w Nowym Tomyślu, Wągrowcu i Warszawie!

Wspierając ruch obywatelski w naszym mieście dokonaliście Państwo dobrego wyboru.

Działalność Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa na rzecz puszczykowskiej wspólnoty opiera się na aktywności członków i sympatyków skupionych wokół idei budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Stowarzyszenie nasze jest też wydawcą – również dzięki Państwa finansowemu wsparciu – niezależnej gazety „Kurier Puszczykowski”, która monitoruje wydarzenia miejskie, pełni funkcje informacyjne i edukacyjne, zachęca do pracy społecznej dla dobra miasta, wyraża opinię publiczną a także ją kształtuje, broni słusznych interesów mieszkańców. Od 9

już lat gościmy w Państwa domach, a listy i telefony czytelników dostarczają nam wiele informacji i spostrzeżeń, które nie zawsze sami zauważamy. Dzielenie się uwagami i spostrzeżeniami z redakcją bardzo nas cieszy, gdyż jest dowodem na zainteresowanie się mieszkańców losami i rozwojem własnego miasta. Świadczy to zarazem o aktywności obywatelskiej, dostrzeżonej ostatnio w rankingu gmin „Rzeczpospolitej”, która przyznała naszemu miastu III miejsce w skali ogólnopolskiej.

O naszej aktywności mówiono również z uznaniem podczas tegorocznej wizyty Puszczykowień w zaprzyjaźnionym Chateaugiron. A zatem możemy wszyscy – mieszkańcy Puszczykowa, mieć powody do satysfakcji. Nie oznacza to wcale, że należy zaniechać wspólnych starań o ulepszenie życia w naszym mieście. Wprost przeciwnie: powinniśmy nadal zachęcać się wzajemnie i mobilizować do społecznych działań i starań o jakość życia i dobry klimat w Puszczykowie.

**Zainteresowanych pracą Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa zapraszamy na otwarte spotkania, które odbywają w każdy pierwszy wtorek miesiąca o godz. 18.00 w Sali posiedzeń organizacji pozarządowych w „starej” szkole przy ul. Wysokiej 1 w Puszczykowie.**

*Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa*

## Nowa placówka przedszkolna w Puszczykowie

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu i w trosce o wspieranie rozwoju małych puszczykowień w naszym mieście powstała nowa placówka przedszkolna.

Przy Centrum Nauczania „ABC Plus” utworzono punkt przedszkolny pod nazwą: *Prywatne Przedszkole „ABC Plus Malucha”*. Powołując do życia tę placówkę stawiamy na jakość nauczania, jej efektywność wspieraną małą licznymi grupami i wysokimi kwalifikacjami naszych pracowników. Wszystko, co składa się na ofertę naszego przedszkola, zostało ściśle dobrane pod kątem organizacji przedszkola o charakterze rodzinnym, dla niedużej liczby dzieci, na profesjonalnym poziomie.

Przedszkole zapisuje do końca sierpnia dzieci w wieku od 3 lat. Zaczynać będziemy zajęcia każdego ranka o godzinie 8.30, a kończyć będziemy o 13.30. Jest to blok dydaktyczny, z przerwą na drugie śniadanie. Po nim, w oznaczone dni odbywają się zamienne: rytmika, taniec, język angielski, plastyka, gimnastyka korekcyjna. Mamy też czas na dowolną zabawę! Chętnie spotkamy się też z dziećmi młodszyimi. Zajęcia dla dwulatków organizujemy raz w tygodniu.

W spotkaniach uczestniczą także rodzice i wszyscy przygotowują się do momentu, w którym „maluszki” staną się prawdziwymi przedszkolakami.

Prywatne Przedszkole „ABC Plus Malucha” spośród wielu programów nauczania przedszkolnego zatwierdzonych przez MEN wybrało program „Rośnij z Didasko”, nr dopuszczenia: DKW- 4013-10/01, który jest programem innowacyjnym, opartym na edukacji wspierającej rozwój każdego dziecka. Akcentuje takie właściwości rozwojowe jak: zdolność obserwacji, pamięć, koncentrację uwagi, ciekawość, wyobraźnię, zainteresowanie wyjaśnianiem zjawisk, potrzebę sprawdzania, tworczą postawę wobec świata, przeżywanie radości z rozwiązania problemów, indywidualny styl myślenia i działania. Jakość rozwoju uzależnia od jakości doświadczeń w życiu przedszkolaka. Akcentuje szeroko pojęty rozwój rozumiany jako poczucie własnej wartości, ciekawość oraz niezależność emocjonalną. Wskazuje na rozwijanie takich umiejętności jak: porozumiewanie się, zdolność rozumowania i rozwiązywania problemów, samodzielność, umiejętność zabawy i pracy, kreatywność, umiejętność poszukiwania (wszystko to rozwija się we współpracy z innymi oraz w zabawie).

Organem prowadzącym przedszkole jest mgr Małgorzata Szczołka, właścicielka Centrum Nauczania „ABC Plus” i tu właśnie – w siedzibie „ABC Plus”, w starej szkole na pierwszym piętrze odbywać się będą zajęcia. Dyrektorem placówki jest pan mgr Szymon Gogolewski.

*Małgorzata Szczołka*



# PUSZCZYKOWO równa do najlepszych!

Już po raz piąty dziennik „Rzeczpospolita” przeprowadził ranking samorządów polskich.

**W kategorii: najlepsza gmina miejska i miejsko-wiejska III miejsce zajęło Puszczycowo!**

W ocenie kierowano się następującymi kryteriami: dbałość o lokalny rozwój, starania o podniesienie jakości życia mieszkańców a także ocena działań samorządu pod kątem bezpieczeństwa finansów miasta (stan pożyczek, kredytów zaciąganych na rozwój infrastruktury świadczy o aktywności gospodarczej gminy, ale musi być bezpieczny, tzn. możliwy do spłacania). W tym pierwszym etapie oceniania brano pod uwagę dane finansowe za lata 2004 – 2007. W drugim etapie, do którego zakwalifikowało się 500 gmin, brano pod uwagę: dynamikę rozwoju, wielkość zadłużenia, wydatki na infrastrukturę i ochronę środowiska, jak również wyniki testów egzaminacyjnych szóstoklasistów i gimnazjalistów.

Oceniano także jakość zarządzania gminą: wielkość wydatków na promocję gminy, stopę bezrobocia, liczbę wniosków organizacji pozarządowych o dofinansowanie.

Najwięcej punktów można było otrzymać za zmiany w ostatnim roku, czyli po zmianach wyborczych, mimo tego, że kapituła oceniała ostatnie lata.

17 lipca burmistrz miasta Puszczycowa Małgorzata Ornoch-Tabędzka odebrała dyplom dla miasta z rąk prof. Jerzego

Buzka, przewodniczącego kapituły.



Cieszymy się bardzo z naszego wspólnego sukcesu wszystkich Puszczycowian – mając zarazem świadomość, że bycie LAUREATEM zobowiązuje do kolejnych starań i wyzwań stojących przed naszą społecznością i wybranymi władzami samorządowymi.

Redakcja

## ZMIANY w Urzędzie Miasta

Redakcja „Kuriera Puszczycowskiego” wyraża zdziwienie i zaniepokojenie

Ostatnio znajdujemy w naszych skrzynkach pocztowych miesięcznik „przywożony z Lubonia”. Wszystko tam podpisane przez jednego pana, czyta się ciężko, bo są to często teksty niechętne, jakby pisane na zamówienie.

Za opisanie sprawy p. Iwony Janickiej, byłej zastępcy burmistrza, **wyjątkowo wypada podziękować**. Jeśli są w tym artykule jakieś kłamstwa, to będziemy wkrótce słyszeć o pozwie sądowym przeciwko autorowi. Jeśli zaś miało rzeczywiście miejsce opisanie połączenie funkcji zastępcy burmistrza z rozwijaniem prywatnej fundacji zajmującej się tą samą

materią – to słusznie nazwano to konfliktem interesów. Może powinien to być także konflikt sumienia...

W tej sytuacji Redakcja Kuriera, z którą pani Janicka współpracowała, oczekuje od byłej radnej i wiceburmistrza na odpowiedź, gdzie w tym działaniu „Przejrzysta Polska”? Oczekujemy również od pani burmistrz Małgorzaty Ornoch – Tabędzkiej na wyjaśnienia, dlaczego Miasto zgodziło się na współudział w projekcie realizowanym przez Fundację Aktywności Lokalnej.

Zespół Redakcyjny

## Muzyka na Zakolu

Już po raz trzeci w Puszczycowie, 30 sierpnia – w sobotę, odbędzie się koncert muzyki etnicznej zwany popularnie „Muzyka na Zakolu”. Pomysłodawcą imprezy i zarazem jej głównym realizatorem (przy wsparciu Urzędu Miasta i sponsorów) jest p. Piotr Horbulewicz, mieszkaniec Puszczycy. Również i w tym roku będzie on koordynatorem artystycznym imprezy, której początek zaplanowany jest na godzinę 16.30.

Program koncertu przewiduje m.in. występy:

- Kwartetu Jorgi – prekursorów muzyki etno w Polsce (grają już od 20 lat)
  - Zespołu „Psio Krew” – łączących muzykę góralską m.in. z jazzem i hip-hopem
  - Zespołu Kapela ze wsi Warszawa – z awangardową interpretacją ludowych melodii tanecznych, ballad i wiejskich pieśni.
- Przewidziane są też atrakcyjne pokazy przygotowane przez Muzeum Rolnictwa i Przemysłu w Szeniawie. Impreza będzie miała charakter utrzymany w konwencji ludowej.
- Sceneria Zakola Warty to doskonałe miejsce dla takich imprez. Zachęcamy do udziału we wspólnej zabawie.

J.K.

# Na straży miejskiego porządku

*Straże miejskie działają w Polsce na podstawie Ustawy o Strażach Gminnych z 1997 roku. Ich celem jest przede wszystkim ochrona spokoju i porządku w miejscach publicznych, a także ochrona obiektów komunalnych i urzędów użyteczności publicznej. Mimo ograniczonych kompetencji, znaczenie straży miejskich dla lokalnych społeczności może być bardzo duże, jeśli strażnicy umiejętnie potrafią wykorzystać posiadane uprawnienia.*

*W Puszczykowie w skład Straży Miejskiej wchodzi 4 osoby i jeden pracownik cywilny. Codziennie interweniują w sprawach mieszkańców Puszczykowa. Rzadko można zastać ich w biurze przy urzędzie miejskim, ponieważ prawie cały czas patrolują miasto.*



## Z Komendantem Straży Miejskiej w Puszczykowie, Dariuszem Borowskim, o jego codziennej pracy rozmawia Piotr Komorowski.

**Jak się zostaje komendantem Straży Miejskiej w Puszczykowie?**

W Internecie znajduje się ogłoszenie o naborze na stanowisko. Składa się odpowiednie dokumenty, rozmawia z przedstawicielami władz miasta, którzy podejmują decyzję. Tak przynajmniej było w moim przypadku.

**A co skłoniło pana do pracy właśnie w Puszczykowie?**

Znałem to miasto już wcześniej, ono ma swój charakter, ma swój klimat, poza tym jest piękne, nie jest też molochem, gdzie ludzie są anonimowi. Tutaj każdy każdego zna i właśnie ta atmosfera spowodowała, że chciałem zostać tutaj komendantem.

**Jak Pan pojmuje rolę Straży Miejskiej w Puszczykowie?**

Jest to przede wszystkim dbanie o bezpieczeństwo mieszkańców i osób odwiedzających miasto i o porządek na terenie Puszczykowa. Podkreślam: karanie kogokolwiek nie jest celem Straży Miejskiej. Mój główny cel to pomagać i być tam gdzie się mnie oczekuje.

**W jakich sytuacjach najczęściej musi interweniować Puszczykowska Straż Miejska?**

Najczęstsze interwencje związane są z wypalaniem odpadów organicznych, czyli liści i gałęzi, parkowaniem pojazdów w niewłaściwych miejscach, naruszaniem

terenów Zakola Warty, zakłóceniami spokoju. W okresie zimowym interweniuje również w związku z nie odśnieżaniem chodników, co wpływa na utrudniony ruch pieszych. Uciążliwy problem to wykroczenia związane z ekologią, np. kwestia podrzucania śmieci przez mieszkańców do koszy na ulicach lub do lasu. Do tego dochodzi oczywiście kwestia kontroli prędkości.

**W jakich godzinach działa Straż Miejska**

W dni powszednie od 7-22 w soboty 8-16 i w niedziele 12-20; takie godziny służby zostaną utrzymane do 1 października. Od tego dnia wracamy znów do funkcjonowania w godz. 7-20, pozostawimy soboty w godz. 8-16. Nie będzie nas niestety w niedziele.

**Kto strzeże porządku w mieście kiedy strażnicy miejscy nie pracują?**

Policja, nasze służby wzajemnie się uzupełniają. Puszczykowo nigdy nie pozostaje bez opieki.

**Wyjaśnijmy. W jakich sprawach można się zgłaszać do SM?**

Wszystkie problemy dnia codziennego: zadymienie, złe parkowanie, niebezpieczne psy i inne rzeczy, które nurtują mieszkańców i sprawiają problem – dzwoniemy do SM. Rzeczy poważniejsze: włamania, kolizje – dzwoniemy na policję, która jest organem kompetentnym do rozpatrzenia sprawy. Jeśli istnieje problem z dodzwono-



nieniem się na policję należy zadzwonić do SM, przyjedziemy, zabezpieczymy teren do momentu przyjazdu policjantów.

### Jakie są reakcje ludzi na kontakt ze Strażnikiem Miejskim?

Różne, niektórzy na nasz widok denerwują się, podnoszą głos, myślą że w ten sposób coś załatwią. Ale są tacy, którzy doskonale rozumieją, co jest naszym celem. Potrafią znaleźć z nami wspólny język.

### Nie jest tajemnicą że Strażnicy Miejscy w Polsce mają bardzo ograniczone kompetencje np. względem policjantów. Taka sytuacja sprzyja chyba unikaniu kar?

Każdy kto popełnia wykroczenie, musi liczyć się z możliwością bycia ukaranym mandatem, a w niektórych przypadkach skierowaniem sprawy do sądu grodzkiego. Szczególnie dotyczy to osób notorycznie łamiących przepisy i uprzykrzających tym samym życie współobywateli. Takiej postawy oczekują od nas mieszkańcy Puszczykowa. Ufają, że strażnicy miejscy będą wypełniali swoje obowiązki rzetelnie i konsekwentnie, a my nie chcemy tego zaufania zawieść.

### Czy nie uważa Pan że ograniczenie prędkości na terenie prawie całego miasta do 40 km/h jest zbyt restrykcyjnie?

Ta ograniczona prędkość jest efektem prób samych mieszkańców. Policja i SM jest tylko od egzekwowania przestrzegania tych przepisów. Niech Pan zauważy, że na coraz większej ilości puszczykowskich dróg pojawiają się spowalniacze. Świadczy to o tym, że to sami mieszkańcy chcą, żeby na tych drogach jeździło się powoli, a więc bezpiecznie.

### Niebezpieczne i hałaśliwe quady to problem, który coraz bardziej niepokoi mieszkańców. Wyjaśnijmy tę sprawę, Co im wolno, a co nie?

Quadom nie wolno wjeżdżać ani do lasów w otulinie Parku Narodowego, ani na teren Zakola, niezależnie od tego czy są zarejestrowane czy nie. To samo tyczy się motorowerów. Jedyny dopuszczalny ruch na tych terenach to ruch pieszo-rowerowy. Natomiast zarejestrowane quady mogą poruszać się po ulicach, oczywiście zgodnie z przepisami ruchu drogowego.

### Wspomniał Pan, że jednym z problemów miasta są porzucane śmieci.

Jest to problem głównych ulic miasta oraz terenów leśnych, który niestety nie wystawia mieszkańcom Puszczykowa zbyt dobrej opinii. Staramy się lokalizować te śmieci i na bieżąco je usuwamy. Jednak nie jesteśmy w stanie pilnować tych miejsc non stop. Mimo to często udaje nam się ustalić właścicieli śmieci. Zostają oni ukarani mandatami.

### Czy są jakieś informacje, które chciałby Pan przy okazji naszej rozmowy przekazać mieszkańcom?

Chcę prosić mieszkańców by pamiętali, że UM wychodząc naprzeciw problemom mieszkańców na terenie EKO Rondo umieścił pojemnik na odpady organiczne, nie trzeba ich palić na ogrodach i stwarzać kłopoty sąsiadom. Pamiętajmy, że liście, gałęzie można dowieźć do EKO, które odbiera te odpady za darmo.

Jeśli już koniecznie chcemy palić odpady organiczne w ogrodzie to koniecznie musimy pamiętać o tym, że nie może być to uciążliwe dla sąsiadów. Można porozmawiać z nimi i uzgodnić termin spalania tych odpadów. Palmy liście małymi pryzmami, to jest zawsze mniejsze zadymienie, i nigdy nie pozostawiamy ognisk bez opieki!

### Jak Pan ocenia skuteczność SM w Puszczykowie?

Oczekiwanie mieszkańców jest bardzo duże, presja wywierana na nas jest ogromna. Niestety, nie zawsze udaje nam się działać po myśli mieszkańców. Staramy się oczywiście wyłapywać wszystkie złe rzeczy, ale niestety jednak ciągle one jeszcze się zdarzają. Póki co odnoszę jednak wrażenie, że mieszkańcy nam ufają, świadczy o tym ilość zgłaszanych interwencji oraz nasze kontakty dnia codziennego z mieszkańcami. Bez tego zaufania praca SM nie byłaby możliwa.

### Dziękuję za rozmowę, Piotr Komorowski

PS: Autor składa serdeczne podziękowania za pomoc w przygotowaniu materiału komendantowi D. Borowskiemu i p. Robertowi Raczyńskiemu.

## Wspomnienie



### 13 lipca zmarł tragicznie profesor BRONISŁAW GEREKME

historyk, niezwykły umysł – wybitny intelektualista  
opozycjonista, współautor zmian demokratycznych w Polsce  
współtwórca Porozumień Sierpniowych z 1980 roku  
polityk, dyplomata – człowiek dialogu  
minister spraw zagranicznych w wolnej Polsce  
deputowany do Parlamentu Europejskiego  
jeden z najbardziej zasłużonych  
dla naszej dzisiejszej niepodległości.  
Polska zawdzięcza Mu wiele...

Cześć Jego pamięci!

Zespół redakcyjny



# Obchody 80-lecia parafii

## Historia kościoła p.w. Matki Boskiej Wniebowziętej w Puszczykowie w latach 1928-2008

**W** tym roku parafia p.w. Matki Boskiej Wniebowziętej obchodzi 80. lecie. W związku z tym pragniemy przybliżyć mieszkańcom Puszczykowa jej historię.

**B**udowa kościoła, a następnie erygowanie parafii puszczykowskiej w 1928 roku są nierozdzielnie związane z rozwojem Poznania pod koniec XIX wieku. Dogodne usytuowanie Puszczykowa w otoczeniu kompleksów leśnych, okolicznych jezior, a przede wszystkim pobliska przepływająca tu Warta, predysponowały tę okolicę do roli podmiejskiego letniska. Tak też się stało, gdyż już przed I wojną światową mieszkańcy pobliskiego Poznania coraz chętniej i liczniej zaczęli odwiedzać i doceniać walory Puszczykowa. Zamożniejsi przybysze budowali tu swoje wille aby móc korzystać z dobrego wypoczynku przez cały okres wakacji. Inicjatywa budowy kościoła wypłynęła więc od tych przyjeżdżających tu katolickich mieszkańców Poznania. Jak się bowiem okazało droga do najbliższego, oddalonego o 4 km kościoła w parafialnego w Wirach, była zbyt daleka i uciążliwa. W połowie 1915 roku letnicy uzyskali zezwolenie z Kurii Arcybiskupiej, aby wakacyjne Msze Święte odprawiane były w jednej z większych willi.

Koniec I wojny światowej, odrodzenie państwa polskiego spowodowały, iż na nowo ożyła idea budowy kościoła w Puszczykowie. W 1919 roku katolicy świeccy, często ludzie o znanych poznańskich nazwiskach: urzędnicy, prawnicy, kupcy, handlowcy, dyrektorzy itd. powołali do życia Towarzystwo budowy kościoła rzymsko-katolickiego w Puszczykowie. Duszą Stowarzyszenia była przez wszystkie lata pani Jadwiga Adamska, zwana żartobliwie „biskupem w spódnicę”, to bowiem tylko dzięki jej niezmiernie gorliwej, nieustannym wysiłkom, budowa kościoła mogła postępować. Pani Jadwiga Adamska zażyła również z tego, iż sama zbierała składowki, urządziła słynne wenty na kościół. Zgromadzone przez członków Stowarzyszenia fundusze pozwoliły 31 lipca 1923 r. rozpocząć kopanie rowów pod fundamenty kościoła. Wykonawcą planów świątyni został znany poznański architekt Adam Ballenstedt.

W kościele stały jeszcze rusztowania, jeszcze nie było

okien, a już w niedzielę 15 października 1924 roku zaczęto odprawiać pierwsze nabożeństwa. Pierwszym stałym kapłanem przy kościele został najpierw emeryt ks. Władysław Zaremba, a tuż po nim ks. Kapłan Tymoteusz Zoch.

**D**nia 1 lipca 1928 roku miało miejsce długo wyczekiwane przez wszystkich, którzy przyczynili się do budowy kościoła, wydarzenie. Na mocy dekretu z 26 czerwca 1928 roku ówczesny arcybiskup poznański ks. Kardynał August Hlond erygował parafię pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Puszczykowie, wyłączając trzy ówczesne wsie: Puszczykowo Stare, Puszczykowo i Puszczykówko z macierzystej parafii w Wirach.

Pierwszym proboszczem parafii puszczykowskiej został 1 września 1929 roku ks. Henryk Koppe, były żołnierz Powstania Wielkopolskiego, dotychczasowy wikariusz w Kościanie. Ksiądz Henryk Koppe pełnił swoją posługę duszpasterską do momentu aresztowania – 16 sierpnia 1940. Osadzony został w obozie Buchenwald, a następnie przewieziony do Dachau, gdzie zmarł 31 sierpnia 1942 roku.

Po II wojnie światowej duchowym opiekunem parafii mianowano ks. Kazimierza Pielatowskiego, który powierzona sobie misję pełnił aż do śmierci 15 lutego 1993 roku. Pochowany został na Cmentarzu Puszczykowskim obok rodziców i przyjaciela księdza Czesława Sperzyńskiego.

Ks. Kazimierz Pielatowski był człowiekiem, który całe pracowite życie związał ze swoją „leśną parafią”, w której głęboko miłował Boga i kochał ludzi. Swoją osobowością oraz wybitnymi kazaniem przyciągał przez prawie pół wieku rzesze wiernych na niedzielne msze. Jak pisał ks. Czesław Kamiński „był siewcą radości. Umiał smucić się ze smucącymi, a radować z radującymi.” Pasją ks. Kazimierza Pielatowskiego było pisarstwo, zostawił po sobie około 13 tomów pamiętników w maszynopisie, oraz bardzo udane i popularne książki, które dedykował swoim parafianom: dwa tomy „Wspominków puszczykowskiego proboszcza” oraz „Uśmiech Jana Pawła II”. Ksiądz Kazimierz Pielatowski swoją posługę kapłańską pełnił przez 48 lat.



Po niespodziewanej śmierci księdza Kazimierza Piłatowskiego Kuria Metropolitarna powołała dla parafii puszczykowskiej w marcu 1993 roku nowego proboszcza. Został nim **ks. Antoni Ważbiński**. Z jego inicjatywy powołana została przy kościele parafialnym w Puszczykowie Akcja Katolicka, która działa do dnia dzisiejszego. 31 lipca 1999 roku parafianie pożegnali księdza Prata Antoniego Ważbińskiego, który powołany został do służby w Kurii Metropolitarnej w Poznaniu jako Wikariusz Biskupi.

Po odejściu z parafii księdza proboszcza Antoniego Ważbińskiego obowiązki jego przejął z dniem 1 sierpnia 1999 roku **ksiądz Wojciech Augustyn Pieprzyc** (uroczysty ingres nowego proboszcza miał miejsce 31 lipca).

Swoje proboszczowanie w nowej parafii rozpoczął ksiądz Wojciech Pieprzyc od wprowadzenia wielu zmian, a przede wszystkim od zaangażowania parafian w życie swojego kościoła. Dzięki inicjatywie księdza powiększyła się nieliczna do tej pory służba ołtarza. W 2001 roku powołano do życia Parafialny Zespół Caritas, w 2003 roku utworzono Parafialną Radę Duszpasterską oraz Parafialną Radę Ekonomiczną. W 2004 roku

zainicjowano spotkania biblijne skupiające wielu puszczykowskich wiernych pragnących poszerzać swoją wiedzę na temat Ewangelii.

W 2003 roku parafia Matki Boskiej Wniebowziętej obchodziła 75 lecie. Kulminacyjna uroczystość miała miejsce 31 lipca 2003 roku, podczas której Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Metropolita Stanisław Gądecki dokonał konsekracji nowego ołtarza.

Od 2007 roku parafianie przygotowują się do kolejnego jubileuszu, który przypada w tym roku. Obchody 80 lecia parafii zainicjowane zostały „Letnimi Koncertami Organowymi w Wielkopolskim Parku Narodowym”, które cieszą się dużą popularnością wśród mieszkańców i gości Puszczykowa. Uroczysta msza święta jubileuszowa odbyła się 17 sierpnia o godz. 12.15, a celebrował ją ks. biskup Grzegorz Balcerk.

Hanna Dudzik

*Od Redakcji: Autorka powyższego tekstu napisała pracę magisterską o historii puszczykowskiej parafii i obroniła ją na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.*

## Pomóżmy Kasztanowcom

**K**asztanowce, piękne wielkie drzewa zwane popularnie kasztanami, bardzo silnie związane są z otaczającym nas krajobrazem. Aż trudno uwierzyć, że nie zaliczają się do gatunków rodzimych. Ich naturalnym siedliskiem są Bałkany, skąd sprowadzono je do Polski dopiero w XVII wieku. Początkowo były egzotyczną ozdobą otaczających barokowe pałace parków, z czasem spowszedniały i chętnie wykorzystywano je do obsadzania alej i dróg. Dziś występują powszechnie, także w nieco większych przydomowych ogrodach, ciesząc oko, bo to drzewa wyjątkowej urody.

Niestety, wiele z nich może zginąć, a to za sprawą szkodnika o dźwięcznie brzmiącej nazwie **szrotówek kasztanowcowiaczek**. Larwy tego owada żerują wyłącznie na liściach kasztanowców, co powoduje ich przedwczesne zamieranie i opadanie. W opadłych liściach zimują poczwarki szrotówka, które wiosną dają początek następnemu pokoleniu. Zaatakowane drzewo stopniowo słabnie i choć bronić się może przez wiele lat, ostatecznie ginie.

W Puszczykowie najbardziej okazałe kasztanowce rosną przy stacji kolejowej w Puszczykowie i na wysokim brzegu Warty, wzdłuż ulicy Niwka Stara. Wszystkie

chorują! Drzewa przy stacji są zdecydowanie w gorszym stanie, na niektórych już teraz większość liści żółkła i gołym okiem widać, że trudno będzie im się obronić. Ocalić je może tylko pomoc człowieka.

W lipcu na adres naszego Stowarzyszenia wpłynął list pani **Hanny Pietraszak** szczerze zatroskanej o los puszczykowskich kasztanowców i apelującej o pomoc dla nich. Apel to ze wszech miar słuszny! Niepowetowaną krzywdą dla naszego otoczenia byłaby utrata któregoś z tych pięknych drzew. Trzeba działać...

**Pierwszym krokiem musi być inwentaryzacja występujących w Puszczykowie kasztanowców i ocena ich kondycji. To zadanie na najbliższy czas. Nie ukrywamy, że liczymy na państwa, Drodzy Czytelnicy, pomoc. Jeżeli na państwa posesji lub w pobliżu rosną kasztanowce, poinformujcie nas o tym. Nasze dane adresowe podane są w stopce redakcyjnej Kuriera. Bylibyśmy także wdzięczni, gdybyście państwo zechcieli podzielić się z nami wiedzą, czy i w jaki sposób walczyacie ze szrotówkiem.**

W następnym numerze napiszemy, co udało się nam ustalić i zamieścimy informację o tym, jak domowym sposobem, bez większych nakładów zwalczać szkodnika.

Ewa Stawicka

KURIER PUSZCZYKOWSKI - CZASOPISMO TYPU „NOT-FOR-PROFIT”

Redaguje zespół w składzie: Zofia Skibińska (red. naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. naczelnej), Izabella Barczak, Gustaw Czarotowski, Justyna Kowalska, Włodzimierz Kowaliński (fotografia), Andrzej Krawczyński, Przemysław Schulz, Ewa Stawicka. Stałe współpracują: Elżbieta Pustkowska-Kornobis, Agata Rosadzka-Wójcik. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel./fax 061 813 30 78, 061 813 33 37, e-mail: kurierpuszczykowski@o2.pl, Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta: 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Drukarnia: TOM Luboń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, środki tytułu i wyduszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów, nie publikujemy anonimów. Skróty oznaczone [...] nie mogą zniekształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Nakład 3000 egz.

# SPRAWOZDANIE

## z działalności Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa w okresie od stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2007 r.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa pracował w składzie: Gabriela Ozorowska – prezes, Gustaw Czartoryski – wiceprezes, Zofia Skibińska – skarbnik, Justyna Kowalińska – sekretarz, Krystyna Marcolla – członek, Przemysław Schulz – członek, spotykając się na comiesięcznych posiedzeniach.

Również co miesiąc odbywały się otwarte spotkania Stowarzyszenia, podczas których omawiane były bieżące wydarzenia w mieście, przebieg inwestycji, decyzje władz samorządowych i problemy lokalnej społeczności.

Monitorując działania samorządu uczestniczyliśmy we wszystkich sesjach Rady Miasta Puszczykowa, w wielu komisjach i spotkaniach, zabierając głos w sprawach istotnych dla wspólnoty.

Tematami posiedzeń Zarządu były również:

- stała współpraca z radnym,
- dbałość o przekazywanie mieszkańcom informacji o wydarzeniach miejskich na łamach „Kuriera Puszczykowskiego”, którego Stowarzyszenie jest wydawcą,
- starania o terminowość wydawania w/w miesięcznika,
- spotkania z mieszkańcami i na ich prośbę – w sprawach interwencyjnych dotyczących życia w mieście,
- odpowiadanie na listy i telefony mieszkańców do Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego” i zarząd Stowarzyszenia,
- udział w szkoleniach,
- przygotowanie uczestnictwa w Dniach Puszczykowa,
- przygotowanie wydawania „Dodatku Społeczno – Kulturalnego”
- przygotowanie konkursu ogrodów,
- przygotowanie uczczenia pamięci prezydenta Cyryla Ratajskiego
- aktualizacja strony internetowej Stowarzyszenia,
- uczestnictwo w wydarzeniach lokalnych
- opracowywanie projektów o dotacje

Zarówno wydarzenia lokalne, sesje Rady Miasta, monitoring działania władzy lokalnej, sprawy porządkowe, kulturalne, problemy zgłaszane w listach przez mieszkańców jak i bieżące życie miasta – opisywaliśmy w „Kurierze Puszczykowskim”. W roku 2007 wydaliśmy 11 numerów tego miesięcznika oraz 6 numerów MIKSA – Dodatku Społeczno – Kulturalnego do Informatora Miejskiego „Echo Puszczykowa”.

Zespół redakcyjny MIKSA tworzyli członkowie Stowarzyszenia – wolontariusze.

W Dodatku przedstawialiśmy wydarzenia społeczno – kulturalne w naszym mieście a także wywiady z ciekawymi mieszkańcami – artystami.

W styczniu 2007 rozpoczęliśmy starania o poprawę estetyki zabytkowego dworca PKP w PuszczykóWKU a także jego otoczenia. Starania te poprzedzone były rozmowami w roku 2006 z przedstawicielami kilku spółek zarządzających majątkiem PKP, gdyż okazało się, że

każda „część” dworca (np. perony, budynek) podlega innemu zarządowi. W rezultacie tych rozmów, wspólnie z burmistrzem miasta p. Małgorzatą Ornoch – Tabedzką, we współpracy z harcerzami i przy akceptacji wojewódzkiego konserwatora zabytków i PKP – w lutym 2007 złożyliśmy wniosek do Funduszu Inicjatyw Obywatelskich o dotację na renowację dworcowego zabytku. Niestety, naszemu wnioskowi zabrakło zaledwie 3 punktów do zakwalifikowania się na dotację, choć formalna i merytoryczna ocena wniosku była pozytywna.

Wzięliśmy udział w konsultacjach społecznych dotyczących nowelizacji Statutu Miasta Puszczykowa, zgłaszając kilka propozycji zmian zapisów, które zostały uwzględnione w uchwałach Rady Miasta Puszczykowa w sprawie zmiany Statutu w lipcu 2007.

W lutym 2007 zapadło rozstrzygnięcie sądowe dotyczące lokalizacji stacji benzynowej w Puszczykowie. O zmianę tej niefortunnej lokalizacji Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa razem z mieszkańcami zabiegało kilka lat. O pozytywnym rozstrzygnięciu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego pisaliśmy w „Kurierze Puszczykowskim” nr 63/2007 w artykule pt. „Wygrali mieszkańcy, wygrała przyroda”. Sąd unieważnił uchwałę Rady Miasta Puszczykowa z 2002 roku ws. zmiany planu zagospodarowania przestrzennego terenu z przeznaczeniem na budowę stacji paliw dopatrując się w niej wielu uchybień prawnych podczas jej podejmowania.

W ramach konkursu ofert, ogłoszonego przez burmistrza miasta Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa wygrało i zrealizowało w roku 2007 trzy zadania:

- konkurs „Puszczykowo ogrodami słyne”
- Dodatek Kulturalno – Społeczny do Informatora Miejskiego „Echo Puszczykowa”
- uczczenie pamięci prezydenta Cyryla Ratajskiego

W marcu 2007 Zarząd podjął decyzję o ponownym przystąpieniu Stowarzyszenia do ogólnopolskiej akcji „Masz głos, masz wybór”, której celem jest promowanie w gminach publicznych debat o lokalnych problemach i sposobach ich rozwiązywania – z udziałem wybranych władz samorządowych. Rezultatem tych działań było zorganizowanie 1 czerwca 2007 otwartego spotkania mieszkańców Puszczykowa z nowo wybraną burmistrzem miasta p. Małgorzatą Ornoch – Tabedzką. Podczas ożywionej dyskusji i po wysłuchaniu mieszkańców burmistrz zadeklarowała wolę starania o wykupienie terenu tzw. Zakola Warty na własność miasta – unikalnego krajobrazowo terenu, z przeznaczeniem dla publicznej rekreacji. Zobowiązała się także do troski o poprawę bezpieczeństwa w mieście we współpracy ze Strażą Miejską i Policją a także dążenia do poprawy porządku i estetyki w Puszczykowie.

Z satysfakcją odnotowujemy, iż w wyniku negocjacji burmistrz miasta i decyzji (uchwały) Rady Miasta Puszczykowa Zakole Warty udało się wykupić we wrześniu



**2007. W grudniu 2007 nastąpiła zmiana komendanta Straży Miejskiej i w związku z tym również zmiana pracy strażników; w miwy nadzieję, że zmiany te przyczynią się do poprawy porządku i bezpieczeństwa w mieście.**

Uczestniczyliśmy w konsultacjach społecznych dotyczących planowania terenów rekreacyjnych w różnych częściach miasta

**Wzięliśmy udział w marcowym spotkaniu w Urzędzie Miasta dotyczącym gospodarki odpadami – jednym z trudniejszych problemów do rozwiązania w Puszczykowie.**

Z apelem do mieszkańców dotyczącym porządku, czystości i estetyki w mieście zwracaliśmy się prawie w każdym numerze „Kuriera Puszczykowskiego”, publikując fotografie najbardziej zaniedbanych i zaśmieconych miejsc.

**W kwietniu ogłosiliśmy po raz czwarty konkurs ogrodów, którego wyniki zaprezentowaliśmy podczas czerwcowych Dni Puszczykowa, wręczając laureatom nagrody, wyróżnienia i dyplomy.** W roku 2007 mieszkańcy zgłosili rekordową liczbę – 19 ogrodów. Konkurs organizowany przez Stowarzyszenie powoli stał się już Puszczykowski tradycją; dla uczestników i mieszkańców jest to wspaniała integracyjna zabawa a także ciekawa wymiana doświadczeń.

**W kwietniu 2007 odeszła przedwcześnie z naszego grona śp. Barbara Krawczyńska – Członek – założyciel Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa a także współredaktorka „Kuriera Puszczykowskiego”.** Stowarzyszenie zawiąduje Jej wiele pracy dla dobra wspólnego i twórczych pomysłów. Pożegnaliśmy Ją z wielkim żalem i smutkiem.

Tradycyjnie w maju po raz kolejny zorganizowaliśmy sprzątanie lasu położonego w rejonie ulic Mazurskiej/Pomorskiej. Odnotowujemy, że w tej świętej, pożytecznej zabawie najaktywniejsze są dzieci i młodzież; przyczynili się zatem do edukacji ekologicznej od przedszkola.

**Czerwcowe Dni Puszczykowa w 2007 roku obchodzone były wraz z 45-leciem Miasta.**

Stowarzyszenie, jak co roku, uczestniczyło w tym ogólnomięjskim festynie prezentując na swoim stoisku okolicznościowe materiały: widokówki Puszczykowa własnej „produkcji”. Egzemplarze „Kuriera Puszczykowskiego”, opracowaliśmy folder Stowarzyszenia z informacją o naszej działalności. Prezentowaliśmy również piękne kolorowe fotografie puszczykowskich ogrodów – nagrodzonych w konkursie. Zdjęcia te, wykonane przez p. Agatę Jakubowską, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem odwiedzających stoisko. Nasza wolontariuszka Izabella Barczak (politolog) opracowała ankietę dotyczącą problematyki zagospodarowania Zakola Warty, którą liczni goście odwiedzający nasze stoisko chętnie wypełniali, a jej wyniki przekazaliśmy burmistrzowi miasta.

**W lipcu 2007 Puszczykowie gościło Francuzów z zaprzyjaźnionego miasta Chateaugiron w Bretanii – obchodziliśmy uroczyste 10-lecie partnerstwa naszych miast.** Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa przekazało w darze pani mer F. Gatel srebrny medal w postaci dwóch połączonych herbów miasta Chateaugiron i Puszczykowa, wykonany specjalnie na tę okazję przez Gustawa Czartory-

skiego (wiceprezesa SPP). Natomiast pani Annick Vaultier – animatorka wieloletniej wymiany, honorowy członek naszego Stowarzyszenia, otrzymała od Stowarzyszenia dwa porcelanowe kubki z fotografiami Zakola Warty.

Podczas tej uroczystości pani Annick Vaultier otrzymała honorowe obywatelstwo Puszczykowa – nadane przez Radę Miasta Puszczykowa.

**Jesienią 2007 złożyliśmy do budżetu miasta na rok 2008 wniosek o zarezerwowanie środków finansowych na zieleń miejską, zakup ławek i koszy śmieciowych a także zakup estetycznych pojemników na śmieć „gołodziowy”.**

W październiku uczestniczyliśmy w spotkaniu organizacji pozarządowych z b. wicepremier Zytą Gilowską.

**W trosce o estetyczny wygląd i z niezgody na zaśmiecianie naszego miasta Stowarzyszenie zainicjowało w listopadzie 2007 duży projekt edukacyjny pt. „Czyste Puszczykovo”, który podjęło z nami Miasto.** Do projektu udało się zaktywizować wszystkie środowiska – od przedszkola do seniora; z radością przyjęliśmy włączenie się również obu puszczykowskich parafii.

Główną ideą tego projektu jest pomoc w rozwiązaniu palącego problemu selekcji śmieci i utrzymania porządku w mieście. Projekt rozpoczęty został w listopadzie i ma być realizowany przez cały 2008 rok. Realizujemy go wspólnie z Urzędem Miasta, Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, firmą EKO-RONDO z Puszczykowa, firmą REKOPOL, i firmą REMONDIS-SANITECH.

**W ramach projektu 15 grudnia 2007 zorganizowaliśmy przedświąteczny happening ekologiczny w centrum miasta Puszczykowa z licznym udziałem dzieci i młodzieży (wszystkie puszczykowskie szkoły i przedszkola), harcerzy, firm zajmujących się gospodarką odpadową.** Mieszkańcy uczestniczyli w pokazie prawidłowej segregacji odpadów komunalnych a gwiazdor rozdawała papierowe torby do pakowania; przygrywała orkiestra dęta, były piosenki i wiersze o tematyce ekologicznej specjalnie na tę okazję ułożone przez uczniów.

**Efekty edukacji są już widoczne: z miasta zniknęły „śmieciowiska” a posegregowane prawidłowo (w kolorowych workach) odpady odbierane są bezpłatnie sprzed każdej posesji zgodnie z opracowanym harmonogramem.**

W grudniu uczestniczyliśmy w Wielkopolskim Forum Organizacji Pozarządowych, zorganizowanym przez Wielkopolski Urząd Marszałkowski w Poznaniu.

**Podsumowując rok 2007 wypada zaznaczyć, że był to pierwszy rok pracy z nowym samorządem w Puszczykowie.** Stowarzyszenie dostrzega korzystną zmianę i chęć współpracy, czujemy się partnerem a nie petentem w rozmowach dotyczących spraw lokalnych; jest dialog, o który zabiegaliśmy wiele lat.

Wyrażamy nadzieję, że współpraca oparta na dialogu i partnerstwie z organizacjami pozarządowymi, które aktywizują społeczność lokalną, zaowocuje dobrym klimatem.

W Puszczykowie jest jeszcze wiele do zrobienia w zakresie budowania społeczeństwa obywatelskiego – naszej wspólnej odpowiedzialności za harmonijny rozwój miasta.

*Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa*